

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI
POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Ramus.

Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 368-78 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hauso

REDAKCJA: Zielona: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-67 Nočna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-78	ADMINISTRACJA: Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu. P. K. O. Katowice 303 551.	REPREZENTACJA: Bielsko, ulica Pańska 1. Telefon Nr. 3657. Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.	Abonament miesięczny zł 2,50 z doręczeniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednolitym milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rękopisów nie zwraca się.
---	--	--	--

Zagwarantowanie niepodległości Austrii

Wstępne wyniki konferencji między Lavałem a Mussolinim

Paryż. Agencja Havasa donosi z Rzymu: Mussolini i Laval poza przewidzianymi konwencjami, postanowili poprzeć układy gospodarcze między państwami naddunajskimi. Pozostaje jeszcze do uregulowania sprawa określenia terminu, od którego obywatele włoscy w Tunisie przestaną korzystać z obecnych przywilejów. Sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Leger i dyrektor departamentu spraw afrykańskich wraz z włoskim podsekretarzem stanu Sivichem, mają zakończyć opracowanie tekstu układu w tej sprawie.

Paryż. Havas donosi z Rzymu: Porozumienie w sprawie konwencji, gwarantującej niepodległość Austrii, zostało osiągnięte. Francia i Włochy zobowiązują się do zgodnego współdziałania w razie zagrożenia niepodległości Austrii i zapraszają wszystkie państwa graniczące z Austrią, a w czasie późniejszym Rumunię i Polskę, do podpisania paktu, gwarantującego polityczną niezależność Austrii. Włochy, Czechosłowacja, Jugosławia, Niemcy, Węgry i Austria, mają podpisać pakt wzajemnej pomocy przeciwko ingerencji politycz-

nej lub akcji, zmierzającej do pogwałcenia integralności terytorialnej jednego z tych państw. Różnica poglądów istnieje jeszcze tylko w sprawach kolonialnych. Całkowite porozumienie osiągnięte będzie prawdopodobnie w ciągu 7. b. m.

Rzym. Po bankiecie, wydanym przez Mussoliniego w pałacu weneckim odbyło się ogólne przyjęcie dla sfer dyplomatycznych i towarzyskich stolicy. Podczas przyjęcia Mussolini odbył dłuższą rozmowę z Lavałem i ambasadorem niemieckim przy Kwirynale.

Masowe aresztowania wśród studentów sowieckich

Berlin. Według doniesień z Moskwy, władze sowieckie dokonały licznych aresztowań w 4 państwowych uniwersytetach: w Moskwie, Leningradzie, Charkowie i Kijowie — wśród studentów. Aresztowania rozpoczęły się w ostatnich dniach grudnia i trwały przez kilka dni.

O rozmiarach tej akcji sowieckiej policji politycznej świadczy sama liczba aresztowanych. Ogółem aresztowano około 700 studentów, których oskarżono o przynależność do zakonspirowanych jacekew opozycji lewicowej. Przeszło 80 proc. aresztowanych studentów należało do Komsomolu.

Podczas przeprowadzonych dochodzeń w Charkowie i Kijowie ustalono, że emisariusze opozycyjnej grupy Zinowiewa nawiązali łączność z komunistami ukraiń-

skimi. Platformą porozumienia w tym wypadku stało się postanowienie federalnej konstytucji sowieckiej, uznające prawo republiki ukraińskiej do wystąpienia ze Związku sowieckiego. Urzeczywistnienie tego punktu stało się główną podtawą porozumienia grupy Zinowiewa z komunistami ukraińskimi, przyczem Ukraina, jako państwo niepodległe, miała zatrzymać ustrój sowiecki.

Celem rozpatrzenia spraw tak znacznej liczby aresztowanych, w Moskwie, Leningradzie, Charkowie i Kijowie stworzono specjalne trybunały, które wydadzą będą wyroki w trybie przyspieszonym. Część aresztowanych studentów została już skazana na zesłanie na Wyspy Sołowickie. Część mniej obciążonych ma być zesłana na Syberję.

Demonstracja uciekiniera z Niemiec

przed ambasadą niemiecką w Warszawie.

Warszawa. Policja zatrzymała i aresztowała 50-letniego Jankielę Arona Erenreicha, który w dniu 4 bm. usiłował urządzić demonstrację przed gmachem ambasady niemieckiej przy ul. Piłsudskiego XI. Zaświecie miało następujący przebieg: W godzinach południowych Erenreich rzucił butelkę w okna ambasady. Butelka wybiła szybę na parterze gmachu i wpadła do wnętrza. W butelce znaj-

dowała się kartka, na której był opis ostatnich przeżyć Erenreicha. Mieszkał on od 28 lat w Niemczech, dorobił się tam małątko, a ostatnio musiał się ratować ucieczką i znalazł się w Polsce w kompletnej nędzy. Pragnąc zaprotestować, Erenreich wybrał tę drogę i usiłował urządzić demonstrację. Erenreicha osadzono w areszcie centralnym przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Nowe represje litewskie wobec Niemców w Kłajpedzie

Aresztowanie 4 po słów niemieckich.

Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne podaje następujące szczegóły o onegdajszym posiedzeniu sejmiku Kłajpedzkiego. Po złożeniu wyjaśnień przez jednego z posłów partii robotniczej oraz jednego z posłów stronnictwa ludowego, przewodniczący ze starszeństwem przerwał posiedzenie na 10 minut.

Po upływie tego terminu posłowie chcieli udać się ponownie do sali posiedzeń, lecz podobnie jak w dniu 29 grudnia zostali sąle zamknięci.

Wobec tego grupa posłów udała się do biura prezydium sejmiku. Wkrótce potem przybył tam kierownik litewskiej policji politycznej, który zażądał wydania 4-ch posłów oświadczać, że na zasadzie ustawy wyborczej mandaty ich uważać należy za wygasłe.

Naczelnik kancelarii sejmowej musiał ustąpić przed gwałtem i cztery posłowie zostali aresztowani przez policję. Pozostał na miejscu posłowie uchwalił ostry protest przeciwko pogwałceniu przepisów i wprowadzeniu policji do gmachu sejmowego.

Aby uniemożliwić zebranie się sejmiku kłajpedzkiego w najbliższym czasie, gubernator Kłajpedy ogłosił rozporządzenie o zamknięciu nadzwyczajnej sesji sejmowej, która zreszta nie odbyła właściwie żadnego posiedzenia.

Zarządzenie to tłumaczone jest chęcią przeszkodzenia w uchwaleniu wotum nieufności dla dyrektoriatu Bruwelaitsisa i umożliwienia mu dłuższego pozostania u władzy. W następstwie tego zarządzenia sytuacja na obszarze Kłajpedy znacznie się zaostrzyła.

Wymiana odznaczeń między Lavałem a Mussolinim

Rzym. Po bankiecie Mussolini udekorował min. Lavała wielkim krzyżem orderu św. Maurycego i św. Łazarza, min. Laval zaś wręczył Mussolinemu odznak wielkiego krzyża Legji Honorowej.

Rozruchy chłopские w Meksyku

Vera Cruz (Meksyk). Grupa chłopów zaatakowała posterunek policyjny w mieście Tukstla, liczącym około 10.000 mieszkańców. Zandarmi dali salwę do atakujących, raniąc kilkanaście osób. Atak miał rzekomo na celu objęcie władzy przez włóścian. Wysłano wojsko celem uśmierzenia zbuntowanych chłopów.

Śmierć czterech narciarzy pod śnieżną lawiną

Mediolan. Dzięki obfitym opadom śnieżnym Dolomity w południowym Tyrolu zaroili się od tłumów narciarzy, jednocześnie jednak opady spowodowały powstanie niebezpieczeństwa lawin. Czemu sprzyja jeszcze panująca łagoda ciepłota.

Onegdaj po południu nieszczęście spotkało grupę turystów, którzy pod kierownictwem trenera narciarskiego Lubera z Monachium wybrali się na wycieczkę na masyw Marmolaty.

W pewnej chwili zerwała się olbrzymia lawina, która z wysokości kilkuset metrów runęła w dół frontem 200-metrowej szerokości, zmiatając wszystko, co napotkała po drodze. Turyści znaleźli się w samym środku lawiny i zostali przysypani masami śnieżnymi.

Katastrofę widział pewien włoski narciarz, który zjechał właśnie ze schroniska Fadaia i natychmiast zawiadomił oddział milicji faszystowskiej i okolicznych górali, oraz turystów w schronisku.

Kilkadziesiąt osób rzuciło się do wyteżonej pracy, aby ratować nieszczęśliwych. Jeden z zasypanych zdołał sam wygrzebać się ze śniegu. Wkrótce wydobyto sześciu pozostałych.

Rzym. Lawina, która zasypała narciarzy, runęła z tak szaloną szwbycością, że o ucieczce nie mogło być mowy. Zasypani turyści byli początkowymi narciarzami, szkolącymi się pod kierunkiem trenera. Niestety, czterech z nich, w tym trener Lubera oraz dwie panie już nie żyły. Dwu lekko poszkodowanych ulokowano w szpitalu. Zabici i ranni byli wszyscy obywatelami niemieckimi. Zwłoki ofiar tragicznej katastrofy górskiej przewieziono będa do Rzeszy.

Zniżki teatralne

dla Czytelników „Polski Zachodniej”. Administracja nasza wydała asygnowane matkowe na nast. przedstawienia Teatru Polskiego w Katowicach:

Środa, 9 stycznia o godz. 20-tej, — „Jutro pogoda”, Kupony Nr. 69, Nr. 70 i Nr. 71, albo Nr. 84, Nr. 85 i Nr. 86.

Czwartek 10 stycznia o godz. 20 (premiera), Sobota 12 stycznia o godz. 20-tej,

Niedziela 13 stycznia o godz. 20-tej, — „Człowiek, który nie pije”. Kupony Nr. 88, Nr. 89 i Nr. 90.

Film „śląski” w Niemczech wycofany

Berlin. Wyświetlany od tygodnia w głównym kinie Ufy w Berlinie film p. t. „O Prawo Ludzkie”, wyprodukowany przez firmę niemiecką „Arys”, został z programu usunięty.

Treść filmu osnuta była na walkach o Górny Śląsk. Film ten narazie nie będzie w całych Niemczech wyświetlany.

Wycofanie filmu nastąpiło, jak słychać, na życzenie kanclerza Hitlera.

Dziwne jest, że tego rodzaju filmy dotychczas się w Niemczech produkuje i że potrzeba aż tak wysokiego zarządzenia, by wyświetlenie takiego filmu uniemożliwić.

Z procesu Niemców w Kownie

RYGA. Z Kowna donoszą: W procesie kłajpedzkim sąd wojenny zakazał już przysłuchiwanie oskarżonych. Wszyscy oni z wyjątkiem jednego nie przyznają się do winy. Badanie oskarżonych mimo to ustalono następujące fakty: Odbywanie ćwiczeń wojskowych przez młodzież narodowo-socjalistyczną, pobieranie przez nauczycieli niemieckich w Kłajpedzie dodatkowego wynagrodzenia od rządu niemieckiego, wreszcie uzyskiwanie przez policjantów kłajpedzkich zgody rządu niemieckiego na objęcie przez nich stanowisk funkcjonariuszy policyjnych. Poza tem ustalono, że narodowy socjaliści w Kłajpedzie utrzymywali stosunki z narodowymi socjalistami w Lotwie i Estonii.

Silne mrozy w Moskwie

MOSKWA. W Moskwie panują wielkie mrozy. Onegdaj w nocy zanotowano 32 stopnie, a w okolicy 38 stopni.

Pełna tabela wygranych z II. dnia ciągnięcia Loterii na stronie 6-ej

Ilość Żydów w Niemczech gwałtownie spada

Berlin. Według sprawozdania narodowo-socjalistycznego urzędu dla polityki rasowej...

Zwycięstwo Paragwajczyków

Assumption. Wojska paragwajskie na półkolek Capirenda zniszczyły i rozbiły podk...

Przedłużenie stanu wyjątkowego w Hiszpanji

Madryt. Stałe urządząca specjalna delegacja Korteozów upoważniła rząd madraski...

Wojsku nie podoba się film „Słuby Ułańskie”

Wiedeń. Wczoraj w dyrektora jednego z kinoteatrów lwowskich zjawiska się delegacja...

Śmierć pod lodem

Poznań. W dzielnicy Poznania Solaczu w czasie ślizgania się dzieci na lodzie w dołach...

Likwidacja strajku na kopalni „Baška”

BĘDZIN (tel. 54.). W dniu wczorajszym starosta powiat. w Będzinie p. Józef Boxa...

Anglia zaskoczona odroczeniem wizyty Flandina i Lavała w Londynie

Londyn. Decyzja rządu francuskiego odroczenia wizyty Flandina i Lavała w Londynie...

niej pierwotnie przywiązywano i że rozmaitych rynekcie conajwyżej mogą mieć jako...

Więcej murarzy i cieśli potrzebuje Francja niż bezrobotnych inżynierów

Paryż. Poczytny tygodnik „Candide” ogłasza...

intensywniejszego rozwoju gospodarczego i nadwyżki budżetowej. Reformy konstytucyjnej...

Kotwa jest wdzięczna Polsce za okazaną pomoc

Ryga. „Latvijas Karelvis”, pisząc o uroczystościach dyneburckich podkreśla...

nia — nie odstraszyła Polski od udzielenia pomocy w ciężkiej dla Łotwy chwili...

Minister Eden nie wierzy w możliwość wybuchu wojny

Londyn. W inowicie wygłoszonej w Newcastle lord Eden wyraził ubolewanie...

ny instrument pokoju. Osobiście — zakończył lord Eden — jestem pod tym względem...

Wieści z całej Polski

(x) Spis poległych, zmarłych i zaginionych żołnierzy. Międzynarodowy Komitet Czerwonych Krzyży...

Sprzedano ubranie z... 1000 zł.

P. Bromstejn z Równego kupił sobie nowy garnitur. Okazało się jednak, że był na niego...

Masowe zatrucie mieszkan.

W Sokotowie Podlaskim wydarzył się wypadek masowego zatrucia mieszkan. Jan Gwóźdź...

Uzdrowskowie wille na licytacji.

W lutym i w marcu ma być sprzedanych w Cichochojku z licytacji około 30 wili z powodu...

W kilku wierszach...

Epidemia malarji w okręgu Kegalle pochłonięta już prawie 3000 ofiar, w tem 1000 dzieci. Personal szpitala jest przecięziony pracą.

Statystyka, ogłoszona przez ministerstwo komunikacji wykazuje, iż w roku 1934 na ulicach i szosach Wielkiej Brytanji wypadki w ruchu motorowym spowodowały 7200 wypadków...

Dziennik hiszpański „Informaciones” donosi, że Dziennik w sprawie kontrabandy broni wykazało wnie dwóch o. ministrów gabinetów republikańskich.

ORRERALENIE. — Długość mówić wolna, że nowa sukienka twojej żony jest ciekawsza, kiedy ona jest różowa? — Po planażu na nią wycelowała żona ze smutku, jak z cytryny.

FLAVIA STENO.

Noc św. Wawrzyńca

Z wesołego przelotyła Hlaska Wiśniowka.

74) (Ciąg dalszy.) — Opowiadania! Znowu to dziecko! Lecz cóż ty myśliś, że ono się liczy? — Chciałabym, żebyś był słyszał dzisiejszą wieczorną rozmowę...

— Nie myśl już o tem. — Powinnas, aby to osiągnąć, zadać mu jakiś urok... — wymówił tajemniczo suga. — A jaki? — Jaki? Cyganie tyle ich znają! ...Ojciec i córka długo rozmawiali w ciszy nocnej...

stry, jaką miał, zmarłej, gdy on był całkiem dzieckiem i dlatego prawie mu obce, bo przyszedł na świat o osmaśmiesię lat później od niej, Radu był zatem istotą, przynależną do niego z krwi, tak, ale nie z nazwiska...

(K) Kasa polekietna O. Z. P. R. w Nowej Wsi. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie...

Z Chorzowa

(A) Dział owarowe. W Chorzowie i (Król-Hucle), ul. Dworcowa 4...

(B) Władze. Policja w Chorzowie ujęła nieślubnego Ernesta Sobiejała...

(C) Z wydziału. Węzlarz w Chorzowie znalazł na jednej z ulic Kwartalnego Sznapka...

Z Świątchłowskiego

(D) Tragedia włóczęgi. W polu obok agnasy wojewódzkiej w Brzozowicach...

(E) Nowe władze Kola Og. Zw. Podole. Rez. w Lipinach. Wczoraj odbyło się walne zebranie...

(F) Krowa awantura. 6-go bm, o godz. 1-iej w Brzeżnicach Śląskich...

(G) Nowa władza Kola Og. Zw. Podole. Rez. w Lipinach. Wczoraj odbyło się walne zebranie...

(H) Krowa awantura. 6-go bm, o godz. 1-iej w Brzeżnicach Śląskich...

Z Pszczyńskiego

(I) Statystyka Urzędu Stanu Cywilnego w Pszczyźnie. W roku 1934 - urodziło się w Pszczyźnie 85...

(J) Hodowla drobiu i królików w Pszczyźnie. Przed wybuchem wojny światowej istniał w Pszczyźnie...

(K) Hodowla drobiu i królików w Pszczyźnie. Przed wybuchem wojny światowej istniał w Pszczyźnie...

(L) Okręgowe Zjazd NChZP. 13-go odbyło się w Łaziskach Górnych o godz. 10-iej na sali p. Pawła Muchy...

Ekspansja harcerzy na włość

Harcerstwo Polskie, liczące dziś imponującą liczbę członków - 200.000 harcerzy...

Olędowa Kwaterna Harcerzy zorganizowała w dnach 27. 12. do 2. 1. konferencję kierowników...

strzeżeń i wytworzenia dalszego programu pracy. Obradom przewodniczył referent...

Rehabilitacja katowickich aptekarzy

Z. Polak i Niziolkiewicz uwolnieni od winy i kary.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zajmował się przed kilku dniami sensacyjnym procesem. Miejsce na ławie oskarżonych zajęli aptekarz Eryk Polak...

twach. Badania Wydziału Śledczego szły w tym kierunku, by stwierdzić, czy Polak faktycznie sprowadzał...

Po kilkakrotnym odroczeniu sprawy, zapadł w Sądzie Apelacyjnym, który sprawę skrupulatnie zbadał...

Ułotnił się ze skradzionymi pieniędzmi

Leona Igrę, inkasanta fabryki mydła Sochy, poszukuje policja.

Katowice, 7 stycznia. 4-go bm. inkasent Leon Igra, zam. w Katowicach...

klientów około 5.000 zł za mydło i z piennictwami temi ukłonił. Ślady prowadzą do Zakopanego...

Złodzieja okradła sosnowiecka dziewczynka

Herman Koch niedługo cieszył się skradzionymi pieniędzmi.

4. bm. skradł uczeń piekarski Hermann Koch z Tych mistrzowi piekarskiemu Nowakowi 1.400 złotych...

winy, stwierdził jednak, że pieniądze już nie posiada. Wyjaśnił on, że natychmiast po kradzieży wjechał do Sosnowca...

Z Rybnickiego

(R) Przykładne ukaranie awanturników! Na wokandzie Sądu Okręgowego w Rybniku...

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Rybniku znalazła się sprawa przeciwko dwóm znanym awanturnikom z Rybnika...

(R) Zuchwała kradzież w mieszkaniu nauczycielki w Pleschu.

5. b. m. nauczycielka Bernadectyliczówna Czesława z Plesca, pow. Rybnik, szalarniarka...

Z Tarnogórskiego

(T) Węgiel dla bezrobotnych. Magistrat tarnogórski rozdziela obecnie...

Magistrat tarnogórski rozdziela obecnie po raz drugi w obecnej zimie węgiel dla bezrobotnych...

(T) Dbać o czystość chodników. W okresie zimowym, a szczególnie gdy chodniki...

W okresie zimowym, a szczególnie gdy chodniki są zamrożone, powinni właściciele domów...

(T) Z wsielca dla bezrobotnych. Pracownicy w Tow. Świłcica wre. Towarzystwo...

Pracownicy w Tow. Świłcica wre. Towarzystwo „Świłcica dla bezrobotnych” liczy obecnie 84 członków...

(T) Złoty pomysł. W tarnogórskiej gminie żydowskiej istnieje od dłuższego czasu...

W tarnogórskiej gminie żydowskiej istnieje od dłuższego czasu wielka pomysłowa żydów polskimi i niemieckimi o spolszczeniu tej gminy...

(T) Wyleźnia do Palestyny. W przyszłych dniach wyprowadza się na stały pobyt do Palestyny...

W przyszłych dniach wyprowadza się na stały pobyt do Palestyny było właściciel kopali rudy...

Z Bielskiego

(B) Raj narcisarzy w Bielsku. W Bielsku rojno i gwaro, dzięki śniegom...

W Bielsku rojno i gwaro, dzięki śniegom, które wczesnym ranem pokryły okoliczne góry...

(B) Oświadczanie Komitetu Wyborczego Polskiego Bloku Gospodarczego w Bielsku.

Otrzymujemy poniższe oświadczenie: „Inicjator Komitetu Wyborczego przemasz...

Z tego miejsca stwierdzam, że obaj XX Roman i Aleksander ustosunkowują się po obydwatku...

Za Komitet Wyborczy Polskiego Bloku Gospodarczego (—) Słórsarczyk.

NIEOMYLNIE ZNAK. Pieni do stuszące: Czy panowie wrócili już do szkoły? Czy widziałeś go? Nie. To skąd wiesz że przesyłał? Bo kot wiatr już pod uszko i ant ruzes, nie chce wyświe stamtąd.

Gazetka dla dzieci i młodzieży Nr. 1

Drodzy Czytelnicy i Czytelniczki!

Idźcie do Was pierwszy numer Gazetki, która pragnie być radością i największym przyjacielem dzieci i młodzieży. Zarówno tych, którzy upatrują jeno sposobnej chwilkę do psot i zabawy, jak i tych co lubią czas spędzać pożytecznie, lub co muszą się uczyć i pomagać w domu matce i ojcu. Wszystkim niesie w darze powieści i bajki, wierszyki i zagadki, wiadomości o sławnych ludziach, o tajemnicach przyrody i techniki, tak by każdy znalazł coś, co go specjalnie zajmie.

Może psotnik i urwis czytając Gazetkę zastanowi się przez chwilę uważnie, a ten kto ma smutne dzieciństwo roześmieje się serdecznie i mimo wszystkich trudności będzie wytrwale pracował.

Gazetka tylko tego pragnie, czy osiągnie swój cel, będziemy chyba wiedzieli niedługo, bo nie wątpię, że weźmiecie udział w rozwiązywaniu zagadek, a także zapragniecie napisać do Gazetki o waszej pracy, czy to w domu czy w szkole. Postaraliśmy się, by Gazetka stała się Waszym nieodłącznym towarzyszem, żeby się Wam podobała, żebyście ją naprawdę pokochali.

Józef Mondschein:

Piosenka Jasia

A gdy wyrosnę
Wleżę na sosnę
Na dąb się będę chował!

A gdy wyrosnę,
Przyniosę Polsce — Wiosnę,
Będę pracował, pracował.

Mała skrzynka pocztowa

Oto wasza skrzynka na listy. Będziecie mogli posyłać pytania, i w niej zawsze znajdziecie odpowiedź; zawsze, w najbliższy poniedziałek, w dzień, kiedy się będzie ukazywać Wasza Gazetka.

Ale nie tylko pytajcie! — Napiszcie do nas o sobie, o swoich radościach, czy smutkach. Jeżeli będziecie mieli swoje małe troski, może razem, wspólnie zaradzimy im.

Więc piszcie odważnie i szczerze — często i dużo!

A znacie adres?
Zapamiętajcie!

Redakcja „Polski Zachodniej“, Katowice, ul. Batorego 4. Do „Małej skrzynki pocztowej“.

Zagadka

Stoję nad wodą, sam nigdy nie piję,
A choć stoję nad wodą także się nie myję.
Kiedy się schylam wodę w górę wznoszę
Każdemu daję, sam o nic nie proszę.



Uśmiechnij się!

Mała Jadwisia zapytała raz dziadzia —
— Czy dziadzio ma zęby?

— Nie moje kochanie dawno mi wszystkie wypadają.

— O to dobrze, bo mi dziadzio potrzyma orzechy.

Nauczyciel zalecał dzieciom nieraz chwilę namysłu zanim coś zrobią albo się odezwią i aby wyrobić w sobie cierpliwość radził im liczyć zawsze do stu.

Pewnego razu gdy stał blisko pieca zauważył, że cała klasa liczy coś po cichu, wreszcie uczniowie krzyknęli.

Dziewięćdziesiąt dziewięć, sto! Pali się ztyłu ubranie pa...a profesora!



Pytanie do odpowiedzi

Kto był Józef Lompa, opowiedzieć historię jego życia i wymienić utwory, jakie napisał.

Najlepsza opowieść nadesłana do dnia 1 lutego br. zostanie odznaczona nagrodą w postaci pięknej książki i wydrukowana w „Gazetce“.

Odpowiedzi należy podpisać imieniem i nazwiskiem, podać nazwę szkoły i klasy, oraz dokłaadne miejsce zamieszkania i kierować pod adresem: Redakcja Polski Zachodniej, Gazetka dla dzieci i młodzieży Katowice, Batorego Nr. 4.



Takie sanki nazywają się „Bobslewy“ — zapamiętajcie! Sanki tych nie można używać na równych drogach: są zbyt ciężkie, by je ciągnąć. Zato z gór, jak widzicie na obrazku — jazda wspaniała! Te sanki mają kierownicę; dzięki niej można zjeżdżać z bardzo wysoka, z gór, na których urządzono specjalny tor. Tor bobslewy.

Irena Turcka.

Przemienione serce

Było to ostatnie popołudnie starego roku. Marszałek dworu króla krasnoludków, Śniegoty, zwany Szarotka, wybrał się zapraszać leśnych unieszkańców na bal sylwestrowy.

Od czasu do czasu przykładał ręce ubrane w ciepłe rękawiczki z mysiego futerka do nosa i uszu, chcąc się przekonać czy jeszcze mu nie odmarzły, bo zimno było okrutne. Pani Śnieżka do samego rana wysłała tysiące swoich dwórek na ziemię, bo też wszystko było białe, jak polukrowane, a rozbawione śnieżyczki tańczyły wciąż unosząc się lekko w powietrzu, przy szumie Północnego Wichru.

Uu — zimno — mrucał do siebie Szarotka, nastawiając kolnierzyk od szuby. Na taki psi czas to najlepiej grzać się za piecem, a nie wykრęcać sobie nogi po wertepach i suszyć głowę nad tem czy już wszystko w pałacu do zabawy przygotowane.

Aha, dobrze żem sobie przypomniał, trzeba zająrzeć do pań wiewiórek, Chwileczki, i Kruszynki, i poprosić, żeby przyniosły laskowych orzechów, bo to ulubiony przysmak króla Jegomości... a także... i mój — chciał skończyć Szarotka, ale niestety przewrócił się jak długi na gałęzi, przewróconej przez wiatr, sosny. Zerwał się jednak razno, otrząpął śnieg z futra i już miał ruszyć dalej, gdy usłyszał, jak dzwonił po lesie srebrzysty dziecięcy głosik.

— Wszelki duch — szepnął do siebie Szarotka, a komuż to na taką śnieżycę i zawieruchę przysła do śpiewu ochota?

Tymczasem nieznanymi śpiewak zblizłał się coraz bardziej i już wyraźnie można było rozróżnić skoczną melodię koledy... a potem słowa „Kaczka pstra dziatki ma“... i za chwilę ukazała się mała dziewczynka.

Krasnoludek ukryty za sośniną, poznał odrazu, że to jest Marysia, córeczka gajowego. Przecież nikt tak pięknie, jak ona nie śpiewa.

Szarotka, który nie tylko lubił laskowe orzechy, ale także przepadał za śpiewem i muzyką, nieraz zakradał się przez komin, albo dziurkę od klucza, do domku gajowego i przysłuchiwał się Marysinyms piosenkom, których było niemało: o królowie Wandzie, co nie chciała Niemca, — i do Wisły się rzuciła, o Krakusach, co w tańcu ogień krzesali podkówkami i o Janosiku zbójniku. Szarotka nie mógł nawet wszystkiego dobrze spa-miętać, wiedział tylko, że Marysia potrafiła śpiewać o wszystkim. Słoneczko, kwiatki, jaskółeczka, co gniazdko nad oknem chaty uwiła, czy boć-ciek, co rozłożył się z rodziną na stodołę, byli bohaterami jej piosenek, ba! cały świat był jedną wspaniałą pieśnią. Marysi wprost się uesteczka nie zamykały, przy każdej robocie śpiewało coraz to na inną nutę, raz skocznie i rażno, to znowu tak smutno, że krasnoludek lzy ocierał maleńką chusteczka, którą nosił w kieszonec czerwonego kraczka.

Smutne piosenki śpiewała Marysia jednak bardzo rzadko, chociaż życie miała niewesołe, bo już macocha, baba jedza, jak ją nazywał w myśl krasnoludek Szarotka, potrafiła dokuczyć dziewczynce, gniewała się na nią o byle co, a nawet i bila.

O, bila nieraz miotłą i kijem, Szarotka widział na własne oczy i trząsał się ze strachu i oburzenia wlaził w najciemniejszy kąt komina. Nie troszczył się wcale, że potem będzie wyglądał, jak kominareczyk usmarowany sadzami.

— Pewno teraz była jakaś awantura — pomyślał Szarotka, widząc, że Marysią mimo mrozu i śnieżycy szła w samej tylko sukieneczynie, a na bosych nożynach miała dziurawe, szmaciane pantofle.

— Trzeba się zaopiekować biedactwem — mruknął cichutko krasnoludek.

Tymczasem córeczka gajowego śnać bardzo zmęczona, przestała śpiewać i usiadła u stóp starego dębu, przytulając się ciemną główką do chropowatej kory.

— Aa, aa, — ziewnęła. — Odpoczne sobie trochę i pójdę dalej — rzekła do siebie. Wtem wstrząsnęła się trochę przestraszona, bo tuż nad uchem usłyszała pytanie:

— Dokąd się to panienka wybiera, jeśli wolno wiedzieć?

Marysia odwróciła główkę w stronę, skąd głos dochodził i zaraz uśmiechnęła się radośnie zobaczywszy krasnoludka, którego odrazu poznała po wysokiej szpiczastej czapeczce i długiej siwej brodzie. Zupełnie tak samo wyglądał, jak wszystkie krasnoludki w książeczce z bajkami, którą kiedyś dostała na Gwiazdkę od ojca. Dziewczynka wiedziała, że krasnoludki, to dobry naród, więc skinęła Szarotce na powitanie główką i zawołała:

— Dzień dobry krasnoludku!

(C. d. n.)

